

## Jeszcze Nie, Pajaku...

Justyna Steczkowska

Spójrz jak  
złapałeś mnie  
w niewidzialną sieć  
twoich słów

spójrz jak  
paraliżujesz mnie  
delikatnie sącząc jad  
do mych ust

bronię się skrzydłami bo  
jeszcze chwilę chcę bronić się  
macham lecz w ramiona twe  
osłabiona tak wpadać chcę

moje dłonie  
już ciebie chcą  
moje ciało...  
ciało chce  
ja tylko mówię: nie nie nie...

więc tak to miało być  
Twój misterny plan  
runął w pył  
Ktoś grał , hipnotyzował mnie  
delikatnie sącząc się z... plótł

moje dłonie  
już ciebie chcą  
z moich ust  
posłuchaj sam: ta, tak, tak...

Moja nagość, nie kryje się  
ciało me wciąż mówi tak,  
i tylko ja jeszcze -szczęście me- wciąż ciągle: nie, nie nie

Jeszcze nie, Pajaku...

moje dłonie  
już ciebie chcą  
z moich ust  
posłuchaj sam: ta, tak, tak...

Moja nagość, nie kryje się  
ciało me wciąż mówi tak,  
i tylko ja jeszcze -szczęście me- wciąż ciągle: nie, nie nie